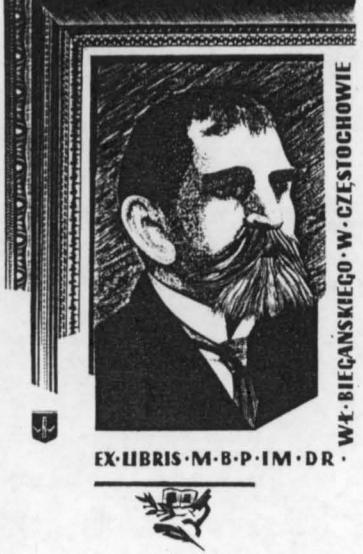

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 197 Czwartek dnia 12 Sierpnia 1915 roku. Cena 6 groszy. ROK X.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, Il-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 38.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOSI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 60, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowemi, dopłaca się miesięcznie kop. 50. Zmiana adresu kop. 25. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 60, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 15. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najmniejsza opłacalna kop. 25. Ogłoszenia tradeł nietrzeźwościowej o 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Pietrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedyńczego egzemplarza kop. 2.

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 10 sierpnia:

Wschodni plac boju.

Na zachodnim froncie Kowna atak nasz przeniósł się bliżej do linii fortyfikacyjnej. Przytem wzięliśmy kilkaset jeńców i zdobyliśmy cztery armaty.

¡Zdobycie Łomży.

Wojska generała Schelza przełamały wczoraj w nocy linię fortyfikacyjną Łomży, zdobyły fort nr. 4 i wzięły dzisiaj twierdzę z brzaskiem dnia. Na południe od Łomży została przekroczoną wśród walk droga do Ostrowa. Ostrów trzymają jeszcze przeciwnicy.

Od Bojan, na zachód od Brok aż do ujścia Bugu doszły nasze wojska do tej rzeki. Od 7 sierpnia wzięliśmy tutaj do niewoli 23 oficerów, 10,100 żołnierzy do niewoli.

Na wschód od Warszawy armia ks. Leopolda Bawarskiego doszła w pobliżu drogi Stanisławów — Nowo-Mińsk.

Południowo-wschodni plac boju.

Armia generała Woyrscha doszła w pościgu do okolic na północ od Żelechowa i osiągnęła połączenie z postępującem od południa lewem skrzydłem grupy feldmarszałka Mackensena. Na froncie Ostrów aż do Bugu zostały nieprzyjacielskie tylne oddziały odrzucone do głównych sił.

Zachodni plac boju.

Na wschód od Ypern udało się poważnym angielskim siłom wejść w posiadanie zachodniej części Hoege. Francuskie wysadzenia minami w okolicy lasku Beau Sejour w Szampanii pozostały bez skutku.

Po zburzeniu wiaduktu na zachód od Dammerkirch przez naszą artylerję 30 maja Francuzi przerzucili most kolei obwodowej na Sarge na południe od Mausbach. Niedawno ukończony most został zburzony kilkoma strzałami naszej artylerji.

Na południowym brzegu lasu Heskiego na zachód od Verdun został zestrzelony francuski balon obserwacyjny. 9 sierpnia o 11 wieczór rzucili lotnicy francuscy bomby na Cadzau na terenie holenderskim w bliskości granicy belgijskiej.

Pomiędzy Wellinden a Rankweiler na południe od Wellheim w Badenii musiał lotnik francuski wylądować wskutek ognia artylerji. Ubydwaj lotnicy zostali wzięci do niewoli.

Koło Pfirt został lotnik nieprzyjacielski zmuszony naszym ogniem do skręcenia na teren szwajcarski.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austrjacki.

WIEDEN, (W. B. T.) Urzędowo donoszą z 10 sierpnia:

Rosyjski plac boju.

Odrzucony od frontu Wisły nieprzyjaciel jest ścigany. Austrjacko-węgierskie i niemieckie wojska przekroczyły jeszcze wczoraj pomiędzy linią kolejową Dęblin—Łuków, a miejscowością Garwolin, wielką drogę Warszawa—Lublin, w kierunku wschodnim.

Lewy brzeg Wieprza i prawy Wisły około Dęblina został oczyszczony od przeciwnika Nasze wojska przekroczyły Wieprz na północy i na północnym wschodzie. Pola walk około Lubartowa i Michowa były świadkami pośpiesznej ucieczki nieprzyjaciela. Liczba wziętych przez armię arcyksięcia Józefa Ferdynanda jeńców wzrosła do 8000.

Pomiędzy Wisłą a Bugiem walka trwa w dalszym ciągu.

Nad Dniestrem, w górę od Uścieka, nasze wojska odrzuciły Rosjan na wielu punktach, przyczem wzięły do niewoli przeszło 1600 jeńców i zdobyły 5 karabinów maszynowych.

Włoski plac boju.

Południowa część wyżyny Doberdo znajdowała się wczoraj pod silnym ogniem działowym. Nasza artylerja odpowiadała z powodzeniem. Również w okolicy Plavy panowała ożywiona działalność artyleryjska. Zamiary słabej piechoty nieprzyjacielskiej skierowane w celu wtargnięcia do naszych pozycji około Zago nie udały się.

Na granicy Karyntyjskiej małe oddziały nieprzyjacielskie, na wielu punktach, wykonały ataki bez powodzenia. Przed naszą pozycją na Plave pozostawił nieprzyjaciel przeszło 100 zabitych.

W tyrolskim okręgu pogranicznym na Czesta Bianka (okręg Cristallo) jeden z naszych patroli odrzucił nieprzyjacielską półkompanię i zadał jej znaczne straty, przyczem tam nie utracił ani jednego człowieka.

Na zachód od Daone około Lavansch, w nocy na 8 sierpnia miała miejsce ożywiona wymiana ognia, w której nie brały udziału nasze oddziały.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefer.

Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi 8 sierpnia:

W kierunku Rygi przepędziliśmy nieprzyjaciela w okolicy pomiędzy Dźwiną a dolną Eckau.

Na drogach na wschód od Poniewieża trwają walki, narazie bez ważniejszych zmian.

Odparte w dniu 6 sierpnia ataki nieprzyjaciela na Kowno i Ossowiec nie były wznowione dnia następnego.

Z linii Narwi nieprzyjaciel bezustannie kieruje silne ataki na cały front, przyczem główna masa nieprzyjaciela skierowaną jest na odcinek Łomża—Ostrów.

Na prawym brzegu Wisły środkowej dzień 7 sierpnia przeszedł bez większych walk.

Po lewej stronie Wieprza trwają zacięte walki tylnych straży. W ciągu kontrataków wzięliśmy kilkaset jeńców.

Pomiędzy Wieprzem a Bugiem, ważniejsze zmiany nie zaszły.

Na prawo od Bugu pomiędzy rzekami Turyą a Bugiem nacieraliśmy skutecznie na całej szerokości frontu nieprzyjacielskich oddziałów przed nich.

Nad górnym Bugiem, Złotą Lipą i nad Dniestrem częściowo trwała dość znaczna walka artylerji.

Komunikat francuski.

Doniesienie urzędowe z dnia 8 sierpnia.

W zachodniej części frontu odbywają się oddzielne działania artylerji, w Belgji w odcinku Steed-Straate-Hetsas, w Artois, na froncie Sauterre i w dolinie Aisne, gdzie było bombardowane Saissons.

Z Argonów donoszą tylko o walkach, toczących się za pomocą bomb i granatów ręcznych, rzucanych z rowów do rowów.

W Woevre — ostra działalność artylerji zwłaszcza, w okręgu Flirey i lasu księżego.

W Wogezach Niemcy ponownie zaatakowali wieczorem nasze pozycje na Lingekopf. Zostali oni w całości odparci. Niemcy bombardowali silnie Hilsenfirst.

Dzisiejsza sytuacja.

Wczorajszy komunikat niemiecki przyniósł nader ważną wiadomość o zdobyciu ostatecznem wszystkich fortyfikacji Łomży, których cały system podziemny uważano za wyjątkowo silny. Jestto więc sukces wielki generała Scholza, który po przebyciu tej przeszkody niewątpliwie szybko posunie się na południe

Zagadką ciekawą pozostaje do tej pory los fortecy Nowo-Georgjewskiej w Modlinie. Forteca ta założona z rozkazu wielkiego Napoleona w roku 1806 ukończona została w roku upadku jego potęgi bo w 1812, jednakże korzyści tego położenia przy ujściu Narwi do Wisły uznawano oddawna jeszcze bowiem za czasów wojen szwedzkich za Jana Kazimierza. Bonaparte, jednak dopiero ocenić umiał należycie całą wagę i doniosłość tego położenia strategicznego.

Rażącą polskim dźwiękiem nazwę Modlin, cesarz Mikołaj I kazał w r. 1833 zmienić na Nowe-Georgjewsk, poczem fortecę znacznie rozszerzył, zużytkowując na ten cel wiele fortów okolicznych, między innemi do pewnego stopnia i leżące na przeciwnym brzegu Narwi tuż nad Wisłą miasteczko Nowy Dwór, gdzie olbrzymie zbożowe magazyny Banku Polskiego zebrane przez skarb rosyjski przerobiono na spichrze wojskowe.

Śpichrze te wraz z zapasami zboża już się przed paru tygodniami spaliły... podobno przypadkowo.

To też jeśli w nich było zboże, jest to strata dla załogi niepowetowana, pozbawiająca ją żywności. Jeśli pożar miał ukryć braki w zapasach, jak domyślają się niektórzy... sytuacja jest tem gorszą

Najbliższy czas wszakże przynieść nam już powinien o Modlinie wieści decydujące. Fr. Gal.

Z Warszawy.

Rzekomy wyjazd ks. arcybiskupa.

Różni „korespondenci" rozpowszechnili wiadomość że „arcybiskup warszawski i duchowieństwo warszawskie wraz z archiwum arcybiskupiem opuścili Warszawę i udali się do Petersburga"; niektóre z tych źródeł wymieniają wręcz nazwisko ks. arcybiskupa Kakowskiego.

Wiadomość ta wydaje się zupełnie nieprawdopodobna, a powstała z pewnością na tle kompletnej nieznajomości stosunków. Otóż rozchodzi się niewątpliwie o wyjazd arcybiskupa prawosławnego, Nikołaja, który,—jak można bez doniesień żadnych korespondentów tutaj na miejscu zgóry się domyśleć—Warszawę opuścił.

Zabici i ranni w Warszawie.

Podczas wybuchów przy wysadzaniu fabryk oraz rozbieraniu nieruchomości drewnianych odnieśli poszwankowania:

45 letni Wojciech Chożeń, gospodarz, rana postrzałowa twarzy, pleców i rąk.

14-letnia Natalja Chożeń, rana postrzałowa uda;

48-letni Jan Goździk, rana postrzałowa pleców;

19-letni Stanisław Dąbrowski, o berwanie ręki;

6-letni Edmund Skwarzyński, rana postrzałowa głowy;

10-letni Wacław Borucki, rana postrzałowa prawej stopy;

54-letni Józef Wolicki, rany postrzałowe piersi i prawego uda;

47-letnia Teresa Wolicka, rany szarpane pleców;

10-letnia Bolesława Pareltowa, zmiażdżenie lewej goleni;

8-letnia Jadwiga Nóżkiewiczówna, obcięcie obu nóg;

60-letni Franciszek Wasilewski, złamanie ręki i rana postrzałowa ręki;

Podczas gwałtownego ostrzeliwania Warszawy przez wojska rosyjskie od strony Pragi zabłąkane kule poraniły następujące osoby:

Przy ul. Karowej, 40-letnia Helena Mozarska, rana postrzałowa szyi;

Przy ul. Czerniakowskiej, 39-letni Andrzej Onieczkin, rana postrzałowa brzucha i głowy;

Przy ul. Czerniakowskiej, 17-letni Stefan Sistowski, rana postrzałowa lewego oka;

Przy ul. Karmelickiej, 50-let. handlarz—żyd, rana postrzałowa szyi;

Przy ul. Czerniakowskiej, 19 letnia Eugenia Szulc, rana postrzałowa prawej ręki i 25-letnia Antonina Tomczyńska, rana postrzałowa uda;

Przy ul. Freta, 13-letni Bronisław Fajger, rany postrzałowe obu nóg i 41-letni Bolesław Dmochowski, rany postrzałowe prawej nogi;

Przy ul. Franciszkańskiej, 35-letni woźnica—żyd, rana postrzałowa policzka;

Przy ul. Leszno, 16 letni subjekt—żyd, rana postrzałowa prawej nogi;

Przy ul Zakątnej, 24-letni szewc, niewiadomego nazwiska, rana postrzałowa lewej ręki;

Przy ul. Miłej 22-letni żyd—zabity.

Przy ul. Sierakowskiej, 18-letni żyd—zabity.

Nadto do szpitala św. Ducha przywieziono dorożkami następujące osoby z ranami postrzałowemi ciała:

Boruch Przepuski, 35 lat;
Dawid Gliksberg, 49 lat;
Bronisław Geiger, 13 lat;
Ajdla Zorman, 24 lat;
Dyna Landstein, 36 lat;
Isse Gurfinkiel, 12 lat;
Izrael Gurewicz, 21 lat;
Hiner Lewiner, 19 lat;
Rubin Blumberg, 17 lat;
Gerszon Lipszyc, 40 lat;
Jankiel Esterson, 43 lata;
Fajga Zysman, 55 lat;
Josek Zysman, 13 lat.

Do szpitala Dzieciątka Jezus przywiezione zostały następujące osoby:

Z ul. Kościelnej Piotr Kowalski, 29 lat, z Nowego Miasta nr 26—Symcha Rosenkind, 45 lat i z ul. Bonifraterskiej nr. 19, gdzie szrapnel wpadł do mieszkania, Jakób Glazman, 25 lat. Tamże zabity został jakiś żyd około lat 60.

Telefony.

We czwartek około godz. 1 i pół po poł. telefony miejskie przestały działać. Jak nas poinformowano, jest to zarządzenie tymczasowe.

Zawieszenie widowisk.

Z rozporządzenia komendy niemieckiej z dnia 6/8 kasy teatrów warszawskich zawiesiły sprzedaż biletów. W czwartek przedstawienie nie odbyło się.

Stęsknieni.

Daje się zauważyć ogromny ruch przyjezdnych z okolic Warszawy, chcących się dostać do krewnych, wogóle ujrzeć tak dawno upragnioną Warszawę.

Dzwony na Saskim Placu.

Jak wiadomo, wskutek zlecenia Synodu, władze rosyjskie zamierzały wywieźć dzwony z dzwonnicy nowego soboru na placu Saskim. Ze względu na olbrzymie rozmiary i wagę dzwonów nie mogło być mowy o zdjęciu ich w całości bez specjalnego rusztowania. Postanowiono je zatem pociąć na kawałki, co zamierzono uskutecznić przy pomocy elektryczności. Robotę tę uskuteczniono w tempie pośpiesznym, ale nie zdołano uskutecznić na czas.

We czwartek w nocy, gdy jeden z odłamów dzwonu opuszczano na dźwigu, urwała się lina i olbrzymi złom bronzu upadł z taką siłą na ziemię, iż przebił powłokę chodnika i wrył się niemal całkowicie w ziemię.

Odwrót.

Korespondent wojskowy „Times'a" z Petersburga pisze:

Nasze linie bojowe są dobre, lecz po tylomiesiecznych walkach trudno jest mieć dostateczną ilość rezerw, aby na zagrożone punkty w porę je wysłać, ponieważ zaczepiają nas równocześnie na rozmaitych punktach.

„Nieuwo Rotterdamsche Courant" zauważa na to: Tem właśnie charakteryzują się trudności i niebezpieczeństwa, które nie tylko spowodowały odwrót rosyjski, ale i ten odwrót czynią niebezpiecznym.

Wojna Serbji z Bułgarją.

„Az Est" donosi z Bukaresztu: „Birżewyja Wiedomosti" dowiadują się z kół dyplomatycznych: już w najbliższym czasie wystąpi Bułgarja z żądaniami do Serbji. Według doniesień „Esara" z Moskwy, dzienniki rosyjskie piszą, że Bułgarja zawezwie Serbję, by oczyściła Dunaj od min i przepuszczała okręty bułgarskie.

Gdyby Serbja nie wypełniła żądań, Bułgarja wypowie Serbji wojnę.

Zamach w Petersburgu.

Medjolański dziennik „Secolo" zamieszcza depeszę swego petersburskiego korespondenta, donoszą o zamachu, dokonanym jakoby w dniach ostatnich przez jakiegoś obłąkańca na życie ministra spraw zewnętrznych Sazonowa. Zamach się nie udał.—

Niemcy o sztuce polskiej.

„Die Kunst", miesięcznik monachijski, zajmujący pierwsze miejsce między wydawnictwami poświęconemi sztukom pięknym, podaje w numerze czerwcowym (zeszyt 9) dwukolumnowy artykuł Fran. Ottmana, omawiający polską wystawę wiosenną w wiedeńskim Kunstlerhauzie, którą ocenia bardzo przychylnie. Między innemi krytyk pisze:

„Dusza utalentowana polskiego narodu znalazła w malarstwie czysty i pełny wyraz. Jakkolwiek malarstwo to nauczyło się wiele od zachodu, pozostaje jednak zawsze sobą, pogłębia się tylko przez tragiczną rolę kraju i jest dla swego narodu duchową ojczyzną. ...Sztuka... jest bądź co bądź głębokim instynktem polskiego narodu, złączonym jak najściślej z jego religją i jego odczuwaniem przyrody.

Rozdział między idealizmem a realizmem przeprowadzić tu trudniej, aniżeli gdziekolwiek. Właśnie zespół obu daje polskiej sztuce jej właściwe własne, nieskrępowane, bujne życie....

Ta wystawa, zaimprowizowana przez naród w większej części ze swoich siedzib wypłoszony, przez wychodźców wojennych, jest imponującym wyrazem siły i radośnie zapewniającem stwierdzeniem żywotności."

Wśród posuchy głosów dla nas przychylnych, notujemy słowa powyższe z prawdziwem zadowoleniem.

Majątek cesarza Mikołaja.

Cesarz Mikołaj II rozporządza dochodem rocznym 150 miljonów marek, pochodzących z rozmaitych źródeł. Lista cywilna wynosi rocznie 32 miljony, z których pozostaje po odciągnięciu wszystkich apanaży wielkich książąt, subwencji dla teatrów cesarskich, i podobnych wydatków na osobiste potrzeby 24 miljony.

Cesarz żyje bardzo oszczędnie, nie lubi przepychu, i oszczędza rocznie z tych 24 miljonów około 15 miljonów; o sumę tę powiększa się rocznie majątek jego.

Do listy cywilnej dochodzą ogromne sumy, które pobiera ze swych majątków ziemskich, bardzo obszernych; same lasy są tak wielkie, jak Irlandja. We wszystkich tych dobrach i lasach panuje metodyczna gospodarka rabunkowa; oprócz tego posiada cesarz wielkie młyny, gospodarstwa rybne i przedsiębiorstwa przemysłowe. Jednem z głównych źródeł dochodu są kopalnie Sybiru, a których zesłani

wydobywają platynę, złoto, srebro, miedź i żelazo.

Dochody cesarza byłyby większe, gdyby tak okropnie wiele nie sprzeniewierzano, nie kradziono i zaprowadzono nowoczesną administrację. Wiele dóbr koronnych leży odłogiem, nie zaoranych i nie obsianych; mimo to wszystko może cesarz Mikołaj o sobie powiedzieć, że jest najbogatszym z panujących.

—o—

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś 12 w czwartek Klary P. Hilarji M.
Jutro 13 w piątek Hipolita i Kassjana.
Wschód słońca o godz. 4 m. 37.
Zachód słońca o godz. 7 m. 31.

Wiadomości Historyczne:

1535 Zygmunt Stary daje szlachectwo zasłużonym profesorom Krakowskim.
1409 Wojna wypowiedziana Krzyżakom.

Rozporządzenia urzędowe.

Obwieszczenie,

dotyczące poboru podatku od psów na obszarach Polski po lewej stronie Wisły, podlegających niemieckiej administracji cywilnej.

Znosząc wszystkie dotychczasowe przepisy o pobieraniu podatków od psów, postanawiam, co następuje:

§ 1.

Kto ma psa, winien płacić od niego na wsi 10 marek, w mieście 30 marek podatku za rok kalendarzowy. Wolny od płacenia podatku jest nabywca psa, opodatkowanego już po niniejszem rozporządzeniu, i te za rok kalendarzowy, za który podatek winien być zapłacony. Jeżeli pies, opodatkowany na wsi, przywieziony został do miasta, natenczas dopłacić należy różnicę stopy podatkowej.

O ile osoba, obowiązana do płacenia podatku, już zapłaciła podatek do kasy administracji cywilnej na podstawie dotychczasowych rozporządzeń władz administracyjnych, odnośna kwota podatkowa policzoną zostanie na rzecz ustanowionego obecnie podatku.

Podatek za rok 1915 zapłacić należy do 1 października br, podatki za lata następne do 15 stycznia każdego roku u wójta miejscowości, w której mieszka osoba, obowiązana do płacenia podatku.

Jeżeli w ciągu roku podatkowego powiększy się liczba psów podlegających opodatkowaniu, natenczas oznaczony będzie osobno termin płacenia podatków od nich.

§ 2.

Właściciele winni zgłosić wszystkie swe psy do 15 września br. u odnośnych burmistrzów względnie wójtów do listy podatkowej. Kto nabędzie psa po upływie tego terminu, lub sprowadzi się do nowej miejscowości z psem, winien go zgłosić w przeciągu dwuch tygodni po nabyciu lub po sprowadzeniu się u burmistrza lub wójta i zapłacić jednocześnie podatek roczny.

Jak nabyte przez właściciela suki uważa się jej szczenięta, podlegające opodatkowaniu po upływie dwóch tygodni, gdy ssać przestały, jeżeli ich nie zabito lub nie usunięto.

§ 3.

Rozporządzenie niniejsze nie znajduje zastosowanie do psów, utrzymywanych w celach służbowych przez władze wojskowe i cywilne, lub ich członków.

§ 4.

Wykroczenia przeciwko przepisom w § 1—3 karane będą grzywną od 50 do 1.500 mk., w razie niemożności ściągnięcia kary pieniężnej, aresztem do 6-ciu tygodni, jeżeli wykroczenie się powtórzy, więzieniem nie niżej trzech dni. Oprócz tego zostaną zabrane i zabite psy, których właściciele nie zastosują się do przepisów powyższych.

§ 5.

Naczelnik administracji cywilnej wydaje przepisy, potrzebne do wykonania niniejszego rozporządzenia.

§ 6.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie natychmiast.

Główna kwatera, 9 lipca 1915.

Naczelny wódz na wschodzie
v. Hindenburg,
generał-feldmarszałek.

Towarzystwo Opieki Szkolnej

z dniem 1-go Września 1915 r. otwiera

GIMNAZYUM MĘSKIE

pod kierunkiem WACŁAWA PŁODOWSKIEGO

Wpis wynosi w klasach: wstępnej, I, II, III i IV po 60 rb. w V 80 rb. VI 100 rb. VII i VIII po 150 rb. rocznie. Uwaga: klasy VI, VII i VIII zostaną otwarte o ile do każdej z klas zapisze się przynajmniej po 10 uczniów, opłacających wpis całkowity. Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły do dnia 21-go Sierpnia w dnie powszednie od godziny 10-ej rano do 1-ej po poł. w lokalu Tow. Dobroczynności przy ulicy Staszyca (II piętro).

Egzaminy rozpoczną się dnia 23-go Sierpnia.

I Gimnazjum Polskie

pod kierunkiem

Gustawa Kośmińskiego

Częstochowa, Teatralna, 7.

Zapisy na nowy rok szkolny **już się rozpoczęły. Do egzaminu** kandydaci przystępować mogą **każdego dnia w ciągu całego Sierpnia.** Dla niezamożnych opłata szkolna zniżona. **Poprawki** od **1 Września. Lekcye 10 Września.** Dyrektor przyjmuje interesantów codziennie od 11—12 przed poł. i od 3—4 po poł.

—Fałszywe pieniądze.

Wielokrotnie ukazują się w obiegu w tutejszym powiecie fałszywe niemieckie pieniądze, a mianowicie srebrne i niklowe. Prawdopodobnie pokazują się te fałszywe pieniądze i w powiecie częstochowskim.

Leży w interesie każdego donieść o fabrykantach i rozszerzaczach fałszywych pieniędzy, gdyż każdy naraża się na to, że otrzyma fałszywy pieniądz i będzie poszkodowany.

Oprócz tego ci, którzy podadzą o fabrykantach, lub zawodowych rozszerzaczach fałszywych pieniędzy tak pewne dane, że będzie mogło nastąpić ich ukaranie, ma zapewnione wynagrodzenie

300 Marek.

Doniesienia należy skierowywać do mnie, do tutejszego Zarządu Policji, lub posterunku żandarmerji.

Częstochowa, III Aleja 51,
d. 4 sierpnia 1915

Prokurator Sądu Obwodowego.

—List gończy.

Malarz Aleksander Krajewski, lat 23. religji katolickiej, zamieszkały w Częstochowie, ul. Augustyna 3, zbiegł z aresztu przy sposobności spełniania roboty poza murami aresztu. Należy go natychmiast schwytać i dostawić do aresztu Magistratu w Częstochowie. Równocześnie należy o tem donieść do ces.-niemieckiego Sądu Obwodowego w Częstochowie do Nr. St. R. 137 | 15.

Częstochowa, 3 sierpnia 1915 r.

Ces.-Niemiecki Sąd obwodowy.

—Kradzież koni.

W nocy z 15 na 16 lipca 1915 r. handlarzowi Abrahamowi Steinbergowi z Lućmierza, powiat Łódzki, skradziono dwa konie z uprzężą.

Obydwa konie są to czteroletnie wałachy kasztany, średniego wzrostu, z długiemi grzywami i ogonami jednakowej maści. Jeden z koni ma na tylnej lewej nodze białe łaty na pęcinach, drugi nie.

Uprzęż jest naszelnikowa z powrozów konopnych ze skórzanymi lejcami.

Poszkodowany wyznaczył za odprowadzenie koni z powrotem wynagrodzenie w kwocie

200 Marek.

Ktoby wiedział coś o koniach i o osobie sprawcy, zostaje wezwany do doniesienia o tem ces.-niem. Prokuratorowi w Łodzi, ul. Ewangelicka 17 do L. J. 641 | 15.

Łódź, 74 lipca 1915 r.

Cesarsko-Niemiecki Prokurator
(Podpis).

Termin zaprowadzenia kart chlebowych.

We wtorek 24 sierpnia, zamiast jak pierwotnie było zamierzone w d. 15 b.m. będą wprowadzone w życie w naszem mieście karty chlebowe gdyż na ten termin dopiero mogą być ukończone prace przygotowawcze, które raźno idą zarówno w komitecie żywnościowo-węglowym, jak i w biurze Straży Ogniowej, gdzie robota wre.

W celu zebrania danych całe miasto podzielone zostało na 10 okręgów podległych opiekunom dzielnicowym, u których składane są deklaracje:

Okręg I. Zawodzie, Sachalin, Marysia, Kucelin,
opiekunowie: pp. Idzi Zalas i Stanisław Deska.

Okręg II. ulice: Prosta, Senatorska, Kozia, Mostowa, Garncarska, Nadrzeczna od Prostej do Koszarowej, Koszarowa, Warszawska, Krakowska od Nowego Rynku do Mikołajewskiej, Mikołajewska od Krakowskiej do rzeki, Targowa, Nadrzeczna od Mikołajewskiej do Prostej, Stary Rynek, — opiekunowie: pp. Jan Ozgowski i Stanisław Ruprecht.

Okręg III. ul. Aleksandrowska, Spadek, Ogrodowa (od N. Rynku do Spadku), Krótka, Kawia, Stodolniana, Tartakowa, Cmentarna, Kule — opiek p. Edward Klawe.

Okręg IV. N. Rynek, Ogrodowa (od N. Rynku do Piotrowskiej), Mikołajewska, Dojazd, Fabryczna, I-sza Aleja,
opiek. p. Józef Górski.

Okręg V. Ogrodowa (od Piotrowskiej do 2-go przejazdu), Stawowa, Mokra, Mała, Krakowska od Mikołajewskiej, Ostatni Grosz — opiekun p Piotr Chechoł.

Okręg VI. 2-ga Aleja, Konstantynowska, Jasnogórska, Teatralna (od. 2-ej Alei do Jasnogórskiej), Cerkiewna, Ciemna (od Konstantynowskiej do Cerkiewnej)—opiekun p. Roman Trawiński.

Okręg VII. 3-cia Aleja, Szkolna, Celna, Ciemna od Cerkiewnej—opiek. p. Antoni Błasikiewicz.

Okręg VIII. Teatralna (od Jackowskiego do Stradomskiej), Żelazna, Św Stanisława, Zielona, Centralna, Jasna, Nowa, Dzika, Hubertowska — opiek. pp. Feliks Kwaśniewski i Józef Barylski.

Okręg IX. Stradomska, Stradom, Św. Władysława, Mickiewicza, N. Kielecka, Św. Barbary, Kościelna, Św. Kazimierza, 7 Kamienic—opiekunowie pp. Stanisław Grzybowski i K. Szczeciński.

Okręg X. Wieluńska, Rynek Wieluński, Św. Rocha, Kiedrzyńska, Parkitka—opiekun.: pp. Antoni Łęgosz i Golnik.

Potrzeba robotników.

Biuro Komisji pośrednictwa w pracy Dojazd 9, podaje do wiadomości, iż potrzeba parobków do koni i do gospodarstwa do roboty, w miejscu i za granicę.

Zgłaszać się należy bez zwłoki do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ulicy Dojazd nr. 9.

Z kursów pedagogicznych.

Od dnia 1-go września rozpoczynają się wykłady na kursach pedagogicznych, wedł. następującego programu:

Semestr I-szy: Religja—2 g., Polski—2 g., Historja Polski—2 g., Historja powszechna—2 g., Geografja Polski—1 g., Metodyka arytmetyki—1 g., Geometrja—1 g., Fizyka—2 g., Zoologja—1 g, Botanika—2 g., Literatura Polska—2 g., Logika—1 g., Dydektyka—2 g., Rysunki—1 g., Gimnastyka —1 g., Spiewy—1 g.

Semestr II-gi: Religja—2 g., Polski—1 g., Literatura polska—2 godz., Historja Polski—1 g., Historja powszechna—1 g., Metodyka gieografji—1 g., Zoologja—1 g., Mineralogja—1 godz., Chemja—1 g., Geometrja—1 g., Historja pedagogji—2 g., Psychologia —1 g., Metodyka języka polskiego—1 g., Hygjena—1 g., Modelowanie—1 godz., Rysunki—1 g., Gimnastyka—1 g., Spiew—1 g.

Wpis wynosi 3 rb. miesięcznie, kurs trwa rok jeden. Zapisy są przyjmowane codziennie od g. 11 do 12 w poł. w domu Tow. Dobroczynności (Staszyca nr. 3, II p).

Ze szkół miejskich.

Celem unormowania nauki oraz przyjmowania dziatwy do elementarnych szkół miejskich komisja szkolna postanowiła wszystkie szkoły częstochowskie z wyjątkiem jednej na Zawodziu podzielić na dwa typy: a) o niższym kursie i b) o wyższym kursie, tak że uczeń awansując w nauce przechodzić będzie nie do wyższego odziału tej samej poprzedniej szkoły, lecz do innej szkoły wyższego typu. Zapisy i egzaminy prowadzić będą dwie komisje w dwuch odległych dzielnicach miasta, mianowicie:

I ul. Jasnogórska nr. 34, skład komisji pp. Janicki, Kulej i Wosik;

II ul. Krakowska nr 16, skład komisji pp. Ciepielewski, Reszke i Tadeusiak.

Częstochowianie na Syberji.

Do Częstochowy nadeszła przez Szwecję wiadomość z Syberji, że przebywają tam na zesłaniu w kraju Narymskim, wieś Czigara (gub. Tomska) wywiezieni w grudniu roku przeszłego przez Rosjan z pod Częstochowy pod zarzutem sprzyjania wojskom niemieckim pp. Klawe i Ziółkowski z Lipiczy.

Pozwolenie.

Właściciel piekarni przy ul. Ogrodowej nr. 18 Józefowi Owieczce władze policyjne udzieliły pozwolenia na ponowne otworzenie po doprowadzeniu do porządku i należytej czystości zamkniętej mu niedawne piekarni.

Listy do odebrania.

W Biurze Kom. pośredn. w pracy (Dojazd 9) są do odebrania listy, adresowane do następujących osób:

633—Marja Opara, 634—Franciszka Kamińska, 635—Ignacy Szweda, 636—Brygida Szymczak, 687—Józefa Potol.

638—od Stanisława Kołodziejczyka, 639—od Ludwika Kaputy.

640—Walerja Zych, 641—Jan Jankowski, 642—Marja Kulejewska, 643—Józef Miłkowski, 644—Jakób Drabik, 645—Marja Kruoska, 646—Jan Drozd, 648—Piotr Gajowczyk, 649 — Antoni Jarząbek, 650—Marja Puchała, 651—Juljanna Olszewska, 652—Józefa Garus, 653—Jan Gęsiniec, 654—Józef Kubica

655—od Jana Pisarka.

656—Marjanna Kudlińska, 657—Bronisława Majer, 658—Walerja Ciuk, 659—Józef Patorej, 660—F. Słomnicki, 661—Marjanna Miestalska, 662—Józefa Stysińska, 663—Stanisława Jędrzejewska.

664—od Kajetana Daszyńskiego, 665—od Pawła Kirsza.

666—Piotr Czyż, 667—Agnieszka Patek, 668 Józefa Postawek.

669—od Ignacego Puncek.

Dzisiejsze premjera i benefis.

Uprzedzaliśmy już o tem, że dziś t. j. we czwartek p. Józefowicz święcić będzie w teatrze „Apollo" swój benefis.

Dziś nadmienić wypada, iż operetka „Wesoły małżonek" w oryginale nazwana „Der lachende Ehemann" należy do lepszych utworów Eyslera z zakresu lekkiej muzyki.

Powodzeniu jej na wszystkich scenach europejskich i ostatnio warszawskich sprzyja wesołe i pełne dowcipu libretto.

Benefisant wykona w niej główną rolę Bruckera. Niech te dane wystarczą za zachętę.

Roboty brukarskie.

Z powodu zaczęcia robót około naprawy bruków, została zagrodzoną dla ruchu kołowego ul. Prosta (przy kościele św. Zygmunta). Tak samo zagrodzono ul. Jatkową.

Ofiary.

Dla najbiedniejszych do uznania redakcji, bezimiennie bransoletę tombakową wartości rb 1.50, bransoletę srebrną kop. 45, pierścionek z gorszego złota wartości rb. 1.50.

Dla chorej na płuca Sięgi z ul. Małej 18, bezimiennie kop. 40 kwit 404.

Pokój umeblowany do wynajęcia wprost Powiatu. Szkolna 9, Galiński.

Teatr **„ODEON"** II Aleja 43

Program do czwartku 12 Sierpnia 1915 r.

CZŁOWIEK W MROKU

Nastrojowy dramat współczesny w 3-ch aktach.

Jenerał bohater

Epizod z wojen Napoleońskich.

Prens w opałach (Komedja)

Port w Triście (Z natury)

Hubuś w klatce lwów (Komiczny)

Nad programi

„Tango" odtańczone przez panne MESSAL i p. Rodo artystów teatru „Nowości" w Warszawie.

Zmiana programu w **sobotę.**

Ceny miejsc: 50, pf. 40 pf. i 20 pf. Dzieci: 30 pf. 20 pf. i 10 pf.

Początek przedstawień o godzinie 5-ej, w święta o godz. 3 po południu

Teatr **„APOLLO"**

I Aleja 12.

W czwartek 12 Sierpnia r. b.

Po raz pierwszy!!

Nowość!! Nowość!!

Na Benefis

Józefa Józefowicza

Wesoły Małżonek

Operetka w 3-ch aktach J. Brammera i A. Grünwalda muzyka Edmunda Eyslera.

Ceny miejsc: od 30 pf. do 2 marek.

Początek o g. 7 m. 15 wiecz.

Pierwszorzędna Chrześcijańska Pracownia GORSETÓW

„JÓZEFY"

Nagrodzona Medalem

CZĘSTOCHOWA, III-cia Aleja 46.

róg Szkolnej Nr. 1.

gorsety kroi paryskich i wiedeńskich hygieniczne i do wyrównania figury szelki do prostego trzymania biustonosze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i przerabianie. — Ceny umiarkowane. 1447

Stanisław RUMSZEWICZ

Wychowaniec uniwersytetu Charkowskiego,

ADWOKAT

w Częstochowie ul. Cerkiewna № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem) Przyjmuje od 2—3 po poł.

Doktór PAWEŁ **BRONIATOWSKI**

Częstochowa, Nowy-Rynek 5, telefon 34

Choroby skórne, płciowe, moczowe weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9—2 rano i od 4—8 po poł. Panie od 3—4 popołudni. Stosuje wśródzyżnie wstrzykiwanie SALWARSANU (HATA 606 i 914) bez dopłat kuracja syfilisu. 90—

Wykłady, na Kursach Handlowych

W. Nassalskiego,

półrocznych, dla osób płci obojga, rozpoczną się 24 Sierpnia r. b Zapisy przyjmuje i informacji udziela Kancelarya Kursów przy ul. Teatralnej № 23 m codziennie od 3—4 po poł. Specyalny wykład korespondencyi handlowej niemieckiej i francuskiej po rb. 10 za kurs

Potrzeba

zaraz na czas dłuższy dla rodziny mieszkanie umeblowane składające się z 2-ch do 3-ch pokojów i kuchni Oferty w Goniec sub „Mieszkanie". 0118—

Po niemiecku mówić i pisać w krótkim czasie nauczę. Warunki przystępne. Teatralna № 23 m. 9. Wiadomość codziennie od 5 do 7 po poł. 493—

Pokój wygodnie umeblowany z oddzielnem wejściem, oświetleniem elektrycznem do wynajęcia ul. Jasnogórska 28a. 562—

Taniol udzielam lekcyi w zakresie 6-ciu klas III Aleja 48 m. 22. 564—

Zgubiono portfel, pieniądze rosyjskie, dokumenty w Alei. Uczciwy znalazca zwróci za większem wynagrodzeniem Kasjerowi Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego. 570—

Zginął paszport wydany przez gminę Parzniewice pow. Częstochowski na imię Prakseki Krzynickiej oraz 2 świadectwa. 569—

Redaktor i wydawca F. D. Wilkeszewski. Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Dozwolone dla rozpowszechniania przez niemiecką władzę cenzuralną.